

POSTANOWIENIE

Dnia 14 marca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon (przewodniczący)

SSN Zbigniew Puzkarski

SSN Dorota Rysińska (sprawozdawca)

w sprawie **P.S.**

skazanego z art. 158 § 3 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 14 marca 2013 r.

wniosku skazanego o wznowienie postępowania z urzędu

p o s t a n a w i a:

stwierdzić brak podstaw do wznowienia, na mocy art. 542 § 3 k.p.k., postępowania zakończonego wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 10 marca 2011 r., sygn. akt II AKa .../11.

UZASADNIENIE

Skazany P. S. w dniu 21 września 2012 r. złożył pismo procesowe, w którym zasygnalizował wystąpienie, w postępowaniu Sądu Apelacyjnego, uchybień procesowych, określonych w art. 439 § 1 pkt. 10 i pkt. 11 k.p.k., stanowiących podstawę wznowienia tego postępowania z urzędu. W jego ocenie, uchybienia te powstały w związku z faktem, że nie został on należycie powiadomiony o rozprawie odwoławczej, na której zapadł prawomocny wyrok. Podniósł mianowicie, że zawiadomienie wysłane pod adresem jego miejsca zamieszkania zostało uznane za dręczone w sytuacji, gdy przebywał on w zakładzie karnym, jako pozbawiony wolności w innej sprawie. Uniemożliwiło to skazanemu wzięcie udziału w tej rozprawie i realizację jego prawa do obrony.

Prokurator Prokuratury Generalnej w zajęтым na piśmie stanowisku przyznał, że w sprawie doszło do opisywanych w piśmie skazanego rażących naruszeń

prawa procesowego, tj. art. 139 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 451 k.p.k. Stwierdził jednak, że nie doszło do wystąpienia bezwzględnych przyczyn odwoławczych określonych w art. 439 § 1 pkt. 10 bądź 11 k.p.k., ponieważ skazany miał obrońcę z wyboru, który brał udział w czynnościach, w których ten udział był obowiązkowy, natomiast obecność oskarżonego na rozprawie odwoławczej nie została uznana za obowiązkową. W tej sytuacji prokurator wyraził pogląd, że nie ma podstaw do wznowienia postępowania z urzędu, na mocy art. 542 § 3 k.p.k.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Opisana sygnalizacja okazała się chybiona, ponieważ podniesione w niej fakty procesowe – niesporne, jak wynika z przytoczonych powyżej stanowisk – nie kwalifikują się jako uchybienia określone w art. 439 § 1 pkt. 10 i pkt. 11 k.p.k. Tylko takie zaś uchybienia, jak stanowi przepis art. 542 § 3 k.p.k., uzasadniają wznowienie z urzędu prawomocnie zakończonego postępowania.

Co do wskazywanej przez P. S. przyczyny określonej w art. 439 § 1 pkt. 10 k.p.k. – polegającej na braku w postępowaniu obrońcy niezbędnego lub nieuczestniczeniu obrońcy w czynnościach, w których jego udział był obowiązkowy – stwierdzić należy, iż nie ujawniono żadnej okoliczności, która dawałaby podstawę do czynienia w tym przedmiocie rozważań. W toku całego postępowania przed sądem oskarżony miał obrońcę i obrońca ten uczestniczył także w rozprawie apelacyjnej, przeprowadzonej w dniu 10 marca 2011 r.

Odnosnie zaś do przesłanki wymienionej w art. 439 § 1 pkt. 11 k.p.k. – polegającej na rozpoznaniu sprawy podczas nieobecności oskarżonego, którego obecność była obowiązkowa – podkreślić trzeba, że sytuacja ta w ogóle nie zachodzi w niniejszym postępowaniu odwoławczym, co do którego poprawności procesowej P. S. podnosi zarzuty. Zgodnie bowiem z treścią art. 450 § 1 i 2 k.p.k. udział oskarżonego w rozprawie odwoławczej jest obowiązkowy tylko wtedy, gdy prezes sądu lub sąd uzna to za konieczne. W sprawie niniejszej natomiast, udział P. S. w rozprawie apelacyjnej nie został uznany za obowiązkowy. Wobec tego jest oczywiste, że żadne z uchybień procesowych, których wynikiem było niezapewnienie oskarżonemu możliwości wzięcia udziału w tej rozprawie – i to niezależnie od tego, czy w jej dacie miałby odpowiadać z wolnej stopy, czy też być pozbawiony wolności – nie może być rozważane na płaszczyźnie omawianej, bezwzględnej przesłanki odwoławczej.

Podzielając zatem wywód prokuratora, uzasadniający konieczność ścisłego interpretowania przepisów art. 439 § 1 k.p.k. a nadto wykazujący, że inne niż określone w tym przepisie uchybienia prawa procesowego mogą być hipotetycznie przedmiotem innego nadzwyczajnego środka zaskarżenia, a nie podstawą wznowienia postępowania, Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.